

Vienio, Manifest normalsów

(Vienio)

Zdrowe społeczeństwo funkcjonuje lepiej
Głosi komunikat wysyłany w eter
Tylko posłuszeństwo gwarantuje postęp
Na bok odstawić chorą jednostkę
Każde odstępstwo od norm i zasad
W obecnych czasach należy zgłaszać
Bo ludzka masa ma tylko pracować
Wszystkich wariatów trzeba eliminować
Po co to żyje – tylko marnuje powietrze
Generuje koszty, lepiej w pył ich zetrzeć
Bo podatki czyjeś oraz dochód z VAT
Państwo przeznacza na tych degeneratów
Trzeba ich utrzymać, leczyć w szpitalach
Zamiast surowo za inność karać oraz
Trzeba spisywać wszelkie sugestie
I raz na zawsze rozwiązać tą kwestię

Ja jestem ciałem ustawodawczym
Prewencyjno, sprawczo-naprawczym
Przeszkody stale z biurem doradczym
W trybie doraźnym zaraz rozpatrzę
Ja jestem system w układzie władczym
Tu zastanawiać się nie ma nad czym
Wystarczy równać do masy tłumu
Poświęcam jednostki dla dobra ogółu

Kolejny problem to są narkomani
Należy zbudować ośrodki dla nich
Bo przecież w ogóle nigdzie nie pracują
Szwędają się tacy i narkotyzują
Narko-Polacy kontra tajniacy
Inwigilacja i społeczny ostracyzm
System wypuści w ulice szperaczy
Znajdzie element i chipem oznaczy
Następnie zajmie się bezdomnymi
Bo człowiek nie czuje się swojo przy nich
Tylko koczuje otulony w szmatach
Żebrze, wydziela nieprzyjemny zapach
Wytłóć do zera, co system uwiera
Tu za porządku trzeba się zabierać
A pełne żołądki gwarantuje system
Tym co podpiszą lojalności listę

Ja jestem ciałem ustawodawczym
Prewencyjno, sprawczo-naprawczym
Przeszkody stale z biurem doradczym
W trybie doraźnym zaraz rozpatrzę
Ja jestem system w układzie władczym
Tu zastanawiać się nie ma nad czym
Wystarczy równać do masy tłumu
Poświęcam jednostki dla dobra ogółu